

Oszczędności wysokiego ryzyka

12 marca 2013

Prawie połowa wojewodów chce zlikwidować w sanepidach laboratoria. Zdrowie i życie obywateli będzie zagrożone – alarmują specjaliści.

Jak informuje „Gazeta Wyborcza”, wojewodowie 7 z 16 województw przesłali do Głównego Inspektoratu Sanitarnego propozycje likwidacji laboratoriów w stacjach sanitarno-epidemiologicznych. Propozycje czekają na akceptację resortu zdrowia. Zadania likwidowanych laboratoriów miałyby przejąć pozostałe. Najbardziej na reformie sanepidów ucierpi Podkarpacie – aż 10 z 14 działających tu laboratoriów ma zostać zlikwidowanych do końca 2015 r. Nie lepiej jest na Dolnym Śląsku, gdzie zniknąć ma również 10, ale z 17. W Małopolsce z 13 mają zostać tylko 4. Planowane cięcia uzasadniane są tym, że koszty badań dwukrotnie przewyższają uzyskiwane przez laboratoria dochody.

Prezes Krajowej Izby Diagnostów Laboratoryjnych Elżbieta Puacz przestrzega, że likwidacja laboratoriów będzie dotkliwie odczuwalna przez obywateli. – Co, jeżeli do szpitala przyjedzie dziecko z objawami biegunki, a lekarz nie będzie wiedział, co dokładnie dziecku dolega i jakie leki mu podać. Obecnie lekarz wysyła próbki do laboratorium, dostaje wyniki badań w ciągu pół godziny. Nie chcę nawet myśleć, co będzie, jak przyjdzie próbkę zawieźć do laboratorium 50-60 km dalej i czekać na wyniki kilka dni. Tu chodzi o zdrowie i życie pacjentów! – alarmuje Puacz. Zagrożenie stanowi również brak lub opóźnienie decyzji w sprawie skażonej wody w stawie czy studni, lub podczas powodzi. Zwłaszcza w tym ostatnim przypadku, który zazwyczaj dotyczy rozległych terenów, jedna wojewódzka stacja nie będzie w stanie dostarczyć wyników badań w odpowiednim czasie – ocenia Leszek Solarz, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Leżajsku. Wątpliwości wzbudza też kwestia, czy wobec ograniczonej liczby

laboratoriów należycie kontrolowany będzie sektor gastronomiczny.

Zdaniem części specjalistów wojewodowie chcą kosztem zdrowia publicznego dać zarobić prywatnym firmom, które też będą mogły przejmować zadania likwidowanych laboratoriów. „Przekazanie badań laboratoryjnych firmom zewnętrznym przy obecnym braku nadzoru publicznego nad realizacją ww. usług może przyczynić się do zagrożenia zdrowia i życia pacjentów oraz bezpieczeństwa sanitarnego Polski” – ostrzega w stanowisku KIDL. – Prywaciarzom zależy na zysku. Nikt ich nie kontroluje. Dostajemy skargi od pacjentów i lekarzy, że praca prywatnych laboratoriów jest niskiej jakości – podkreśla Puacz.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)